



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 108 (12764)

SOBOTA, 2 grudnia 1995 r.

cena 60 ct

W ramach integracji

Most" połączy systemy energetyczne Litwy i Polski

"Mostem" energii między Litwą i Polską stanie się linia wysokiego napięcia Olita — Elk, która wkrótce połączy systemy energetyczne dwóch krajów.

Protokół w sprawie dalszej współpracy w dziedzinie energetyki podpisał odpowiedzialny za rozwój energetyki sekretarz ministerstwa. Ugodniono techniczne kwestie połączenia systemów energetycznych, etapy wcielania programu.

W pierwszym półroczu przyszłego roku przedstawiciele Litwy i Polski powinni zatwierdzić ostateczne obliczenia techniczno-ekonomiczne, podpisać odpowiednie umowy. Moc litewskiego systemu energetycznego jest o wiele większa, niż potrzebują użytkownicy kraju. W naszym kraju energia elektryczna jest stosunkowo tania, nabyciem jej się zainteresowany Zachód, jednak Litwa nie miała najkrótszych dróg przekazania energii na Zachód. Budowa linii Olita — Elk rozwiąże ten bolesny dla

energetyków problem. Prace będą się przyspieszać, nie odbywały w dwóch etapach. W pierwszym etapie zamierza się zbudować linię przekazu elektryczności wysokiego napięcia (długość linii na terytorium Litwy — 48 kilometrów, po stronie polskiej — 30 kilometrów). W drugim etapie przewiduje się przeciągnięcie linii o napięciu 330 kVh.

Spółka akcyjna "Lietuvos energija" (były Litewski Państwowy System Energetyczny) i spółka USA "PLUS Energy Group" podpisały protokół o założeniu wspólnej spółki akcyjnej energetyki Ameryki i Litwy. Ta spółka, otrzymując kredyty od USA, między innymi, inwestowałaby środki w Kruoniajską EWP i budowę linii wysokiego napięcia Olita — Elk.

Uważa się, że program ten pozwoli litewskiemu systemowi energetycznemu zintegrować się z ogólną siecią energetyki Europy.

(ELTA)

Zdaniem ministra finansów

Zabrakło chęci do rozliczenia się z energetykami?

"Zabrakło chęci do zlikwidowania drugiego dnia energetyków" — odpowiedział na interpelację grupy posłów w związku z problemami finansowymi budżetów samorządowych i zadaniami dla energetyków minister finansów Reinoldius Šarkinas. W trakcie półgodzinnego spotkania z rzędem w Sejmie podał parlamentarnym dane Banku Litewskiego o resztkach środków instytucji administracyjnych samorządów o obalonych kontraktach. Zdaniem ministra, suma swobodnych środków samorządowych na dzień 1 lipca br. sięgała 89 mln Lt, 1 sierpnia i 1 października — 126 mln Lt, a 1 listopada — 167 mln Lt, informuje ELTA.

Minister wspominał również o dochodach: kwota samorządów. Np. na przestrzeni dziesięciu miesięcy br. dochody ponadplanowo do budżetu Wileńskiego Samorządu Miejskiego stanowią 15 mln Lt, a zadłużenie energetyk — 11 mln Lt, Samorządu Kowieńskiego — 26 mln Lt i 13 mln Lt, rejonu kłajpedzkiego — 3,6 mln i 200 tys. Lt.

R. Šarkinas powiedział, że według danych na 1 listopada, plan dochodów budżetów samo-

rządowych wykonany został w 88,5 proc., a łączna suma dochodów ponadplanowych osiągnęła ponad 112 mln Lt.

Minister po raz kolejny zaznaczył, że według obowiązujących obecnie założeń ustawowych budżety państwowe i samorządowe są samodzielne, toteż za ich wykonanie ani agencje odpowiedzialne są Ministerstwo Finansów i instytucje samorządowe terytorialne. Deficyt budżetu państwowego obecnie w zasadzie pokrywany jest kosztem sprzedaży obligacji rządowych, a samorządom krótkoterminowych pożyczek udziela skarb państwa. Np. 29 listopada suma takich krótkoterminowych pożyczek dla samorządów sięgała 57 mln Lt.

Minister finansów zgodził się, że za drugi samorząd dla energetyków można by było rozliczyć się z budżetu państwowego. Taką jednak procedurę rozliczeń można jest tylko wtedy, gdy samorządowi udzieli się dotacji.

Zadłużenie użytkowników litewskich dla energetyków ostatnio znacznie się zmniejszyło, ale według danych na 1 listopada stanowiło jeszcze 214,6 mln Lt.

Echa zgadywanki

"Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny"

Nasi Przyjaciele i pomocnicy. Wycieczki

Pan Marian Maciejewski, ur. w 1922 r. w Wilnie na Zakrecie przy ul. Brzozkiej (Berżu). W domu, który się do dziś zachował. Naprzeciwko mieszkał Wilczyński, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego. W 1939 r. pan Marian skończył gimnazjum mechaniczne na Kopanym. W czasie okupacji był maszynistą. Dotychczas pamięta numer swego parowozu OK22 2-3-0 wyprodukowanego w Chranowie.

Działalność w Kedywie w grupie dywersji i sabotażu kolejowego Garnizonu Miejskiego AK. Aż do 1945 r., kiedy to wyjechał do Polski. W grupie tej zajmował się uszkodzaniem parowozów, przetrztem ludzi, podpalaniem pociągów ze słomą i sianem. 5 kwietnia 1943 r. przeżył wstrząsający obraz rozstrzelania Żydów. Tamtego dnia nagle rozkazano dojechać jego parowoz do pociągu towarowego. Gdy pan Marian zorientował się, że powiecie Żydów do Ponar, jedynie, co mógł zrobić, to odbezpieczyć drzwi wagonów. W ten sposób dał nikłą szansę ratunku. Do Ponar ruszyło 60 wagonów — w każdym mieściło się 80-100 osób, łącznie więc w transporcie było od 5 do 6 tys. ofiar. Tu, przed stacją na oczach pana Mariana rozegrała się

tragedia. Gdy pociąg zmniejszył szybkość i Żydzi zrozumieli, że są więzieni na stracenie, zaczęli wyskakiwać z wagonów...

Relacja pana Mariana znajduje się w archiwum.

Obecnie pan Marian Maciejewski jest na emeryturze, mieszka w Szczecinie. Kolekcjonuje militaria, bada je i opisuje. W 1991 r. wydał bardzo interesującą książkę pt. "Broń strzelecka Wojsk Polskich w latach 1717-1945". Latem br. pan Marian razem z żoną Haliną odpoczął w Druskinikach. Tutaj z "Kuriera" dowiedział się o naszej zgadywance. Panstwo Maciejewscy bawiąc w Wilnie wstąpili do redakcji. Pan Marian zrobił miłą niespodziankę. Udościł mi mini-album "10 widoków Wilna". Zdjęcia te uczestniczą w naszej zgadywance. Jedno ze zdjęć-widoków z racji swego ukazania się w 1915 r. nasunęło pewną refleksję. O tym i wycieczce do Muzeum — mieszka na Adama Mickiewicza na str. 5.

NA ZDJĘCIU: pan Marian Maciejewski z żoną Haliną, również w Wilnie, podczas wizyty w redakcji "K.W."

Fot. Tadeusz Ważniewicz

KAWIARNIA Alina

OFERUJE POLSKIE DANIA
ORAZ ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA Z RÓŻNYCH
OKAZJI

Serduszkiem zapraszamy!
Vilnius, Pylimo 49, tel.
62-20-94.

Sentencja dnia

Trudno znaleźć szczęście w sobie, a nie sposób znaleźć je gdzie indziej.

CHAMFORT

Znad Wili

Radio 73.34/103.8 FM

Niedziela,
godz. 16.30 —
program muzyczny

"Na wileńską nutę"



Adresy wileńskie

Z trzech dworców w naszym mieście — autobusowego, lotniczego i kolejowego, najdłużej na rekonstrukcję oczekiwał ten ostatni.

Stacja autobusowa zapoczątkowała dobrą passę odnowy tych i wielu innych obiektów, które są swoistą wizytówką każdego grodu, bowiem tu właśnie rozpoczyna się pierwsza znajomość z miastem. A ta znajomość nie była dotąd korzystna dla Wilna. Wystarczy przypomnieć małątkę, przeładowaną stację autobusową tuż za mostem kolejowym, którą zamienił nowy gmach po lewej stronie dworca kolejowego. Powstał w roku 1974. Wraz z oddaniem do użytku nowej stacji autobusowej, relacji podmiejskich i międzymiastowych, weszło wiele nowych form w obsłudze pasażerów — automatyzowano dyspozycję, zainstalowano nowoczesny system informowania pasażerów, dostarczanie biletów itd. Przestronne poczekalnie (obliczone na 230 pasażerów), doskonałe rozkładownice perony — wszystko to nie tylko przyspieszało ruch, lecz i ujemnie pasażerom przyjaźni i oddziaływało na niego.

Kolejne było lotnisko. Przed 10 laty grupa architektów opracowała nader interesujący i nietypowy projekt jego odnowy.

Stary dworzec w nowym wydaniu

Nietypowy, gdyż nowy gmach miał powstać obok starego. A właściwie nie obok, a miał łączyć się organicznie ze starym, który, między innymi, został wzięty na ewidencję jako zabytek architektury i odziedziczył budownictwo powojenne. Właśnie ten stary gmach zostanie spity swoistą esadką w kształcie półkolistego, łączącego stare i nowe lotnisko. Jedną część lotniska, gdzie mieszczą się perony międzynarodowe, już została oddana do użytku. W starym budynku nadal trwają prace.

Ale dziś zatrzymajmy się na dworcu kolejowym, który to powstał od razu po wojnie na miejscu spalonego. Przez wiele lat budynek ten, mieszczący poczekalnie, pokoje maiki i dziecięca, oddział łączności, restaurację — doskonale spełniał swą funkcję. Chociaż już w latach 80 była mowa, że w najbliższym czasie rozpocznie się jego rekonstrukcja. Ale łatwo powiedzieć, a kiedy docho- dzi do realizacji, to sprawa zawsze się komplikuje, bo opiera o pieniądze.

Długość chyba wszystkich uciechy "zarumie" budowlane, które w roku bieżącym zjawy się w lewym skrzydle tego gmachu. Właśnie z tego lewego skrzydła rozpocznie się rekonstrukcję obliczoną na lata. Ma ona być zakończona w 2000 roku. Zauważ, że

że funkcjonowanie dworca nie zostanie przerwane, gdyż remont i odnowa będą przebiegały etapami. Z lewego skrzydła pozostają tylko ściany zewnętrzne, gdyż całe wnętrze zostanie całkowicie zamienione i przerobione. Rozłożą się tu pomieszczenia administracyjne, kawiarnie, zostaną zamienione okna, ustawione automatycznie otwierające się drzwi. W piwnicy będzie przechowywalnia bagażu.

Rekonstrukcja lewego skrzydła będzie trwała rok. Potem budowlani przeniosą się do głównej części gmachu, a stamtąd do skrzydła prawego.

Mówiąc o budowlanych warto zaznaczyć, że prace te wykonuje Zarząd Budowlany z Poniewiecia. Naczelnym architektem projektu jest Vytautas Čekanauskas.

Według obliczeń (na dzisiaj) na rekonstrukcję dworca kolejowego potrzeba jest 21 mln litów. O ile tak pieniądze firma "Lietuvos geležinkeliai" wygosparuje, to, jak zaznaczyliśmy powyżej, stary dworzec w nowym wydaniu powita podróżnych za lat pięć.

Helena GŁADKOWSKA

Kalejdoskop wiadomości

O pozytywnie oblicze kraju

Prezydent republiki Algirdas Brauskas spotkał się z członkami grupy doradczej ds. nauki, kultury i oświaty. W rozmowie najwięcej uwagi poświęcono międzynarodownikom kontaktom kulturalnym, promocyjną sztukę litewskiej za granicą, stworzeniu pozytywnego wizerunku kraju.

A Brauskas powiedział, że Litwa powinna aktywne propagować swe osiągnięcia w dziedzinie sztuki, muzyki, literatury, innych sferach kultury i sztuki na szczeblu międzynarodowym. Państwo powinno znaleźć środki na promowanie kultury i sztuki za granicą. Więcej wysiłku w tworzeniu pozytywnego oblicza kraju oczekuje się od instytucji państwowych, jak też organizacji pozarządowych.

Samorządy coraz biedniejsze

Litewskie Zjednoczenie Samorządów po raz kolejny zaapelowało do rządu Litwy w sprawie poprawy ich sytuacji finansowej.

Jak informuje prezydent Zjednoczenia Alis Vidūnas, sytuacja szczególnie się pogorszyła (jesienią, gdy rząd jeszcze raz zindeksował uposażenia pracowników instytucji budżetowych, emerytury ludności i inne świadczenia społeczne, nie przeliczając na ten cel niezbędnych dodatkowych środków. Z tej przyczyny ostatnio w poszczególnych samorządach kraju powstało realne zagrożenie, że za listopad i grudzień nie będzie z czego wypłacić wynagrodzeń i zasiłków socjalnych).

W odczynie powiedziane jest, że zwłoka ze skompensovaniem dla samorządów nie przewidzianych w ich budżetach środków, do których się dołączyła rewaloryzacja wydatków mieszkańców na ogrzewanie i gorącą wodę, paraliżuje działalność samorządów i kompromituje je w oczach ludności.

Litewskie Zjednoczenie Samorządów zastrzeża sobie prawo zaapelowania nie tylko do samorządów oraz mieszkańców, ale też za zagrożonych organizacji samorządowych, z prośbą zwrócenia uwagi na działalność rządów litewskiego, która szkodzi samorządom i ogranicza ich władzę.

Przyjęto Ustawę o łączności

"Od 1 stycznia 1997 r. Pocztą Litewska będzie miała wyłączne prawo dostarczania emerytur. Oznacza to, że dodatkowo będzie musiała zabrać około 3,5 mln Lt rocznie" – powiedział agent ELTA sekretarz Ministerstwa Łączności i Informatyki Gintautas Pagonis, komentując przyjętą przez Sejm Ustawę o łączności. Ponieważ "Sodra" ma umowy z prywatnymi kompaniami, rozciągającymi emerytury, zostanie to zrealizowane dopiero po upływie terminu ich ważności. Wyłącznie prawa poczty państwowej w myśl tej ustawy, jak też doręczanie listów, pocztówek i prasy oraz świadczenie innych usług pocztowych ustalone zostały w Ustawie RL o przedsiębiorstwach.

Zostanie uczczony Dzień Ochotnika Pracy

W tym roku po raz pierwszy Wileński Samorząd Miejski wspólnie z Litewskim Związkiem Katolickim Kobiet uczci Dzień Ochotnika Pracy w czynie społecznym. W 1985 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych postanowiło co roku 5 grudnia podsumować to, co zostało osiągnięte staraniem ochotników i dzięki ich pracy na świecie. Wyniki działalności ochotnika pracy w czynie społecznym oceniają rządy krajów, wspólnoty, a także pojedyncze osoby.

Przedstawiciele różnych organizacji społecznych Litwy, ochotnicy pracy w czynie społecznym, pracownicy socjalni oraz sponsorzy dzisiaj z okazji tego dnia wezmą udział w wieczornicy, która się odbędzie w sali Kasyńskiego Oficerów.

W sejmowej frakcji DPPL na temat

kraju bałtyckich i rozszerzenia NATO

Frakcje sejmowa DPPL odwiedziła w czwartek dyrektor Instytutu Studiów Bezpieczeństwa Narodowego Uniwersytetu Narodowego Obrony USA H. Binnendijk, dr J. Simon oraz doradca ambasadora USA ds. polityki J. Moore.

Głowie interesowali się stanowiskiem Litwy wobec rozszerzenia się NATO, dyskutowali na temat korzyści z Partnerstwa dla Pokoju, jak też cenę przez posłów obecnym stosunków Litwy z Rosją oraz Unią Europejską.

Głowie pracują nad studium o krajach bałtyckich i rozwoju NATO, które prawdopodobnie zostanie wykorzystane podczas spotkania ministrów NATO w Brukseli.

Dodatkowe środki dla medycyny

W minionym tygodniu rząd Republiki Litewskiej zgłosił Sejmowi projekt uzupełnienia budżetu, zgodnie z którym na finansowanie republikańskich instytucji Ministerstwa Zdrowia dodatkowo przewidziano 17,6 mln Lt, w tym na wynagrodzenie za pracę 14,6 mln Lt (w tej liczbie 3,4 mln Lt na ubezpieczenie społeczne), jak też 3 mln Lt na nabycie sprzętu medycznego. Sejm Republiki Litewskiej przyjął ten projekt.

Nowa usługa kolejarzy dla przedsiębiorców

"Litewski Geleżnikai" SA zaczęła świadczyć nową usługę przedsiębiorcom. Obecnie przedsiębiorcy przewożą różnego rodzaju produkty wagonami i nie mającej informacji o tym, w którym miejscu krajów bałtyckich i WNF znajduje się ich ładunek, mogą się zwracać do działu informacji tej spółki. Za nieduże wynagrodzenie jego specjaliści operatywnie odszukają potrzebny wagon. Na miejscu też będzie można obserwować ruch wagonów. Informacja udzielana będzie na okraglo przez całą dobę w Wilnie pod tel.: 69-29-44.

Zmiana ruchu pociągów w związku z naprawą mostu

"Litewski Geleżnikai" SA informuje, że w związku z naprawą mostu na odcinku Mariampol-Kałwija 5 grudnia nie będą kursowały pociągi: pociąg Wilno-Szeszoki nr 993 (odjeżdżający z Wilna o godz. 6 min. 56) i Szeszoki-Wilno nr 994 (odjeżdżający z Szeszok o godz. 11 min. 10).

Pociąg Kowno-Olita nr 531 i nr 535, odjeżdżające z Kowna o godz. 7 min. 27 i 14 min. 14, pojedą tylko do Mariampola. Z Mariampola pociąg nr 532 pojedzie do Kowna zgodnie z harmonogramem, pociąg nr 534 z Mariampola wyruszy o godz. 15 min. 52 i przybędzie do Kowna o godz. 17 min. 12.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i Inf. własnych przygotował Jerzy SURWIŁO

"Bagatela" przyjeżdża na Litwę

Przedstawienia w Teatrze Młodzieży

Ten znakomity teatr z Krakowa wystąpi w najbliższy poniedziałek i wtorek na deskach Teatru Młodzieży w Wilnie (ul. Artku 5). Za prezentację przedstawienie dla dzieci pt. "Brzechwaki". Jak nazwa wskazuje, osnute jest ono na wierszach klasyki literatury dziecięcej Jana Brzechwy. Codziennie odbędą się po dwa spektakle. Ich początek o godz. 11.00 i 14.00.

Natomiast dla dorosłych "Bagatela" przynosi sztukę pt. "Geniale Frau czyli rzecz o Gabrieli Zapolskiej". Jest to monodram w wykonaniu Niny Repetowskiej. Warto przy okazji przypomnieć wypowiedź Tadeusza Boya-Żeleńskiego, który o Zapolskiej powiedział tak: "Ta baba

zrobiła więcej w polskiej dramaturgii niż całe zastępy mężczyzn". Rzecz o Gabrieli Zapolskiej pokazana zostanie również na scenie Teatru Młodzieży, we wtorek, o godz. 17.00. Bilety można nabyć przed spektaklem.

"Bagatela" wystąpi ponadto w Meksyku i Trokach. Inicjatorem sprowadzenia tego teatru krakowskiego jest p. Apolonia Skakowska, prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie.

Zapewniamy, że mimo przekornej nazwy "Bagatela" sztuki tego teatru bynajmniej nie są bagatelne, o czym się z przyjemnością będzie mógł wiedzieć przekonac.

Inf. wł.

Z konferencji prasowej w Departamencie Statystyki

Specjaliści twierdzą, że stopa życiowa wzrasta, choć nikt tego jakości nie zauważa

Wczoraj w Departamencie Statystyki RL odbyła się konferencja prasowa, której podstawowym tematem było, jak powiedział dyrektor Kęstutis Zaborskas, wniesienie pewnych poprawek do ostatnio ukazujących się w prasie artykułów w krzywym zwierciadle przedstawiających działalność departamentu.

K. Zaborskas już na wstępie zaznaczył, że na całym świecie statystyczne dane są kilkakrotnie korygowane, i że jest to normalne zjawisko. Poprawki się wnoszą nie na czysto "ładanie", jak twierdzą nasi dziennikarze, a tylko dlatego, że nie zawsze udaje się uzyskać dokładne dane od różnych instytucji. Dla przykładu podał, że nie wszystkie zakłady podają prawdziwe dane o zarobkach, produkcji itp. Prócz tego istnieje jeszcze tak zwana ekonomika cieniowa, nigdzie nie rejestrowana produkcja, zarobki.

Jeszcze w końcu 1992 roku Litwa wchodziła się do Europejskiego Programu Porównawczego (EPP) i od tego czasu przy obliczaniu danych statystycznych biorą udział przedstawiciele Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Od maja 1992 roku departament prowadzi indeks cen konsumpcyjnych. Do obserwacji cen wybrano 369 towarów i usług. W ciągu 10 miesięcy pr. najwyższy wzrost ceny w styczniu i lutym (5,7 i 3,9 proc.). Podstawową przyczyną był wzrost cen skupu mleka. Mleko i wyroby mleczne podrożały o 14,2 i 8,4 proc. Pociągnięto to za sobą wzrost cen na inne artykuły spożywcze. Największy ciężar wzrostów w wydatkach domowych na żywność. W maju br. wzrosły ceny usług telekomunikacji (40,9 proc.), energii elektrycznej (24,7 proc.), gazu ziemnego (17,2 proc.). W lipcu br. aż o 12,9 proc. wzrosły ceny pieczywa i przetworów żywnościowych. We wrześniu znowu wzrosły ceny na żywność (2,4 proc.), odzież i obuwie (3,3 proc.), w październiku ceny artykułów domowych znów podkoczyły o 4,6 proc.

Departament Statystyki twierdzi jednak, że rosły także i nasze zarobki i zwiększała się zdolność nabywcza każdego z nas, rosła suma naszych wkładów oszczędnościowych w bankach. Jeśli w końcu 1993 roku suma naszych wkładów oszczędnościowych w bankach wynosiła 1928,6 mln litów, to w czerwcu br. – 3980,5 mln litów.

Aż, jak zdaniem specjalistów od statystyki, wygląda nasza zdolność nabywcza? We wrześniu 1993 roku za średnią gaź mogliśmy kupić 28 kg wołowiny, w 1994 – 38 kg, a w br. już 42. Odpowiednio jajek: 99 dziesiątków, 126 i 149. Masła: 29 kg, 42 kg i 36 kg. O prawie 200 kg zmniejszyła się tylko zdolność nabywcza na ziemiach.

Pracownicy departamentu podali nam jeszcze mnóstwo cyfr i wykresów dotyczących różnej dziedziny naszej gospodarki w roku 1993. Niestety, dziś to przecież już nikogo nie interesuje. Gdy dziennikarze chcieli się dowiedzieć przynajmniej kilka najnowszych danych br., odpowiedziano, że takowe będą za dwa lata. Przyparty do muru K. Zaborskas powiedział, że może jedynie przewidzieć inflację, która prawdopodobnie wyniesie 30-33 proc., a krajowy produkt globalny o 4-5 proc. wzrośnie.

Wygłąda na to, że żyje się coraz lepiej, tylko nikt z nas jakoś tego nie odczuwa.

Julitta TRYK

Pamięć

Ekshumacja w Grauzyszkach

W tym tygodniu w Grauzyszkach (rejon ośmiński na Białorusi) odbyła się ekshumacja dwóch poległych w 1944 r. żołnierzy AK (NN) z 3 Zgrupowania "Jaremy".

Ich szczątki przeniesiono spod muru miejscowego kościoła, zburzonego przy władzy radzieckiej, na parafialny cmentarz w Grauzyszkach i pogrzebano przy pomniku spoczywających tutaj towarzyszy broni – żołnierzy Armii Krajowej. Cześć Ich Pamięci!

J.S.

Wpadki i wypadki

Jak pisał dzieln Sztatu Informacji MSW RL, 30 listopada br. w kraju odnotowano 136 przestępstw, w tym: 4 obrażenia ciała, 2 gwałty, 9 chuligańskich wykroczeń, 12 rabunków, 1 oszustwo, 108 kradzieży, skradziono 10 pojazdów, znaleziono – 6.

Zarejestrowano 14 awarii ruchu drogowego i 3 pożary. Znalezione zwłoki 7 osób. Zatrzymano 33 podejrzanów o popełnienie przestępstw.

Bronił się przed napastnikami

30 listopada o godz. 18 min. 35 do domu Stanisława Zegelevičiusa (ur. 1966 r.) w Bežanach (rej. wileński)

zaskoczył 2 podpalonych mężczyzn: Rimasa Augustickij (ur. 1966 r.) i Oleg Kulbiniskij (ur. 1968 r.), którzy zaczęli bij go spozadza. S. Zegelevičius broniąc się przed napastnikami przy pomocy noża

Oświadczenie Frakcji Związku Polaków na Litwie

W sprawie raportu parlamentarzysty

Rady Europy G. Frundy

30 listopada 1995 r. w Komitecie Spraw Politycznych Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy zostało odczytane memorandum G. Frundy o wywiadywaniu się Litwy i zobowiązaniu wobec Rady Europy.

Kierownik delegacji Sejmu Litewskiego na Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy A. Gričius za pośrednictwem agencji BNS rozpowszechnił niezgodną z rzeczywistością informację. W jego przekonaniu niegrodzą mniejszości narodowych na Litwie nie wyrażają roszczeń w związku z sytuacją mniejszości narodowych, a raport G. Frundy jest niedokładny i mylny. Warto przypomnieć, że nie tylko Związek Polaków, ale też pracownicy Sądu Najwyższego RL podkreślili obiektywność raportu G. Frundy, 29 listopada 1995 r. sugestie A. Gričiusa zostały powołane na sejmowej konferencji prasowej.

Jak zaznaczył G. Frunda, przygotowany przez niego raport nie jest oskarżeniem Litwy, a jego głównym celem jest obiektywne naświetlenie sytuacji i wskazanie niedociągów po to, aby wymienione problemy zostały rozstrzygnięte. Frakcja Związku Polaków na Litwie odczuwa, że zawarte w raporcie G. Frundy stwierdzenia w sprawie ratyfikacji Konwencji Praw Człowieka i protokołu do niej, w sprawie niedociągów systemu prawnego, sytuacji mniejszości narodowych na Litwie są zgodne z rzeczywistością. Tego samego zdania są Związek Polaków na Litwie, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie oraz inne organizacje mniejszości narodowych.

Poważne zatroskanie budzi fakt, że przedstawiciele władz naczelnych Republiki Litewskiej nie zawsze operatywnie rozstrzygają problemy mniejszości narodowych, natomiast odrzucają krytyczne uwagi bezstronnych niezależnych przedstawicieli Rady Europy.

Starosta Frakcji

Związku Polaków na Litwie
Zbigniew SIEMIENOWICZ

Z ostatniej chwili

Oferta polskich przedsiębiorców

W czwartek zakończyła się trzydniowa wizyta na Litwie polskiej Misji Handlowej. Przedstawiciele ponad dziesięciu spółek z różnych regionów Polski gościli w Wilnie, Kownie i Poniewieżu.

Znaczną część delegacji stanowili przedstawiciele spółek przemysłu budowlanego. Potencjalnym partnerem oferują oni drewniane i polimericzne konstrukcje budowlane, urządzenia hydrauliczne, okienne, płyty z pianki polistyrenowej.

Przedstawiciele Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budoj Drog zaplanowali usługi z dziedziny budowy dróg i urządzeń lotnisk. Warszawskie przedsiębiorstwo "Polam", wytwarzające kable telefoniczne, chciało zaproponować założenie podobnego przedsiębiorstwa na Litwie. Misję zorganizowała Polsko-Litewska Izba Handlowa w Suwałkach i Przedsiębiorstwo Handlowe Polscy w Wilnie.

Przed kilkami miesiącami z podobną misją w Polsce była pierwsza delegacja przedsiębiorców Litwy.

(BNS)



NA ZDJĘCIU: 1944 r. – po pogrzebie przy grobach dwóch żołnierzy AK pochowanych pod murem

kościół w Grauzyszkach, obecnie ekshumowanych.
Fot. archiwum

zranili obu. Teraz "bohaterowie" leżą w szpitalu.

Kolejna ofiara pożaru

30 listopada około godz. 15 w mieszkaniu Sz. Szewczarowa przy ul. Kownarskiej w Wilnie wybuchł pożar. Po jego ugaszeniu zabrakło wody gospodarskiej. Przyczyną pożaru ustali się.

Śmierć na budowie

30 listopada o godz. 14 min. 45 na ul. Kałwiskiej, z 2 piętra budowanego domu spadł i zabił się robotnik SA "Enifas" Anton Zdanowski (ur. 1950 r.).

Przygotowała Irena LITWIN

Antanas KIVERIS

Polska

Sejm odrzucił weto prezydenta

Przewaga 3 głosów Sejm odrzucił w piątek weto prezydenta i uchwalił ponownie ustawę wprowadzającą w przyszłym roku 6-stopniową skalę podatkową. Za ponownym uchwaleniem ustawy głosowało 262 posłów (wymagana większość 2/3 wyniosła 259), przeciwko było 117 posłów, a 9 wstrzymało się od głosu.

Prezydent Lech Wałęsa skieruje ustawę podatkową do Trybunału Konstytucyjnego — poinformował rzecznik prasowy prezydenta Marek Karpiński komentując odrzucenie przez Sejm weta prezydenta do tej ustawy.

Lech Wałęsa ma 7 dni na wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z Konstytucją ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

593 238 protestów wyborczych w sprawie Kwaśniewskiego

593 238 — taka jest dokładna liczba protestów wyborczych nadesłanych do Sądu Najwyższego, których autorzy domagają się unieważnienia wyborów prezydenckich z powodu podania przez zwycięskiego Aleksandra Kwaśniewskiego nieprawdziwych danych o wykształceniu i pominięcia w oświadczeniu majątkowym akcji "Polisy" jego żony. Ogółem SN przyjął 599 tys. protestów.

Rzecznik prasowy SN Krzysztof Kauba podał 1 bm., że nie ustalono jeszcze trybu ani terminu rozpatrzenia protestów dotyczących Kwaśniewskiego. Kauba powiedział, że trzyosobowe składy sędziowskie wydały już ok. 300 orzeczeń co do innych protestów. Okoliczności w nich podane uznano za zasadne w 4 przypadkach, ale zdaniem SN stwierdzone uchybienia nie miały wpływu na wynik wyborów.

SN musi do 9 grudnia podjąć uchwałę o ważności wyborów. Jeżeli zdecydowałby o ich unieważnieniu, marszałek Sejmu musiałby rozpisć nowe wybory.

Lech Wałęsa: proponuję pewne rozwiązanie

Po tych wyborach nie można już tym słowem "komuna" szafować, można mówić o zasadach — stwierdził prezydent Lech Wałęsa podczas specjalnego kolegium redakcyjnego "ZW" 29 listopada. — Że zasady nie rozliczone, to jest tak jakby stawianie bez fundamentu na piachu dużego bloku. Tak nie może być. Macie rację, że te rozliczenia z komuną, to na drugim planie. A na pierwszym planie — demokracja. Nie chciałem walczyć z komuną. Dlatego, że wiedziałem, że ta Polska B, ona chce iść i poprzez jedzenie ocenia system, a nie przez bohaterów.

I dlatego tutaj proponuję pewne rozwiązanie — powstanie Instytutu, który będzie opracowywał wszystkie tematy. W najbliższym czasie, nawet, jeśli by wybory potoczyły się inaczej, to i tak Instytut taki musiałby powstać. Instytut Lecha Wałęsy. Ja będę gromadził siły i środki. Będziemy korzystać z różnych opracowań i tu będziemy nadpolityczni. Tam będzie nasz program, kto pod tym programem się podpisuje i chce równowagi, to proszę, zapraszam — składa ofertę Lech Wałęsa.

Bośnia

"Zielone światło" dla pierwszych oddziałów NATO

Rada NATO wyraziła na piątkowym posiedzeniu ostateczną zgodę na wysłanie pierwszych oddziałów liczących 2.600 żołnierzy amerykańskich, francuskich i brytyjskich do Bośni.

Zadaniem tych oddziałów będzie przygotowanie zaplecza dla zasadniczych sił pokojowych, które będą liczyć 60 tys. żołnierzy i zajmować się nadzorowaniem przestrzegania porozumienia pokojowego.

Białoruś

Społeczeństwo nie chce władzy autorytarnej

Społeczeństwo nie chce władzy autorytarnej, dlatego przyszło do urn, mimo że nie było żądane do udziału w wyborach — taka jest ocena środowisk wyników powtórnych wyborów parlamentarnych na Białorusi, formułowana przez partie polityczne i obserwatorów.

"Część społeczeństwa zaczęła rozumieć realną groźbę dyktatury, której przejawów jest coraz więcej. Zaczęło się od pobicia i wyrzucenia z sali obrad parlamentu grupy deputowanych na początku tego roku, potem było i trwa dławienie wszystkiego, co niezależne — m.in. prasy i wolnych związków zawodowych, a teraz mamy prezydenta, który w Hitlerze znajduje dla siebie wzór silnego lidera konsolidującego naród" — powiedział jeden z przywódców Białoruskiej Frontu Narodowego Ławon Barszczewski, nawiązując do nadanego przez białoruskie radio dwujęzycznego zapisu wywiadu Aleksandra Łukaszenki dla niemieckiej gazety "Handelsblatt", w którym prezydent zauważył, że "nie wszystko w Hitlerze było złe".

"Ludzie widzą, co się dzieje i potrafią ocenić sytuację. Jeśli ignorowane są orzeczenia Sądu Konstytucyjnego i wola władzy wykonawczej obowiązują dekrety uznane przez Sąd za niezgodne z Konstytucją — to rodzi niepokój. Społeczeństwo udowodniło, że rozumie, iż państwu potrzebna jest równowaga władzy, że potrzebny jest parlament" — powiedział jeden z szefów sztabu wyborczego Partii Komunistów Walerij Uchnalow.

Frekwencja wyborcza wyniosła 61,2 proc. Partijni liderzy mówią, że trzeba już uznać za fakt, że nie było praktycznie żadnej wyborczej kampanii, w tym absolutnie żadnej, na mocy dekretu prezydenta, w centralnych środkach masowego przekazu, głównie w telewizji i radiu. Tuż przed

Ulster-USA

Clinton angażuje się w proces na rzecz pokoju w Irlandii

Północnej
Amerykański prezydent Bill Clinton spotkał się w Belfastie z przywódcą Sinn Féin, politycznego skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) Gary Adamsem.

20-minutowa rozmowa została określona jako spotkanie pozytywne, podczas którego obie strony wyraziły przekonanie o konieczności ustanowienia uczciwego dialogu na temat pokoju w Irlandii Północnej.

Następnie Clinton spotkał się z radykalnym przywódcą Partii Demokratycznej Unionistów Ianem Paisleym i przywódcą umiarkowanej Partii Unionistów Usteru Davidem Trimble.

Prezydent Clinton przybył w piątek przed południem do stolicy Republiki Irlandzkiej — Dublina, gdzie przeprowadził rozmowy z czołowymi politykami tego kraju na temat pokojowego uregulowania problemu Irlandii Północnej.

Francja

Piątek był kolejnym dniem strajku pracowników transportu publicznego w Paryżu i jego regionie oraz kolei państwowych (SNCF) w całej Francji. Dołączyli do nich pracownicy elektrowni, gazowni i poczt. Niepokój panuje również w środowisku studentów w połowie francuskich uniwersytetów. Rząd i prezydent zapowiadają o stanowczym zamiarze realizacji planu reformy ubezpieczeń społecznych, przeciwko któremu protestują strajkujący. Uczelniami, domagającym się zwiększenia dotacji, obiecuje pomóc.

W Paryżu unieruchomione jest metro, szybka kolej regionalna RER. Na trasę wyjechały tylko nieliczne autobusy. Wskutek strajku pracowników kolei państwowych (SNCF) sparaliżowana jest komunikacja kolejowa w całym kraju, również na liniach podmiejskich. Czynne są jedynie nieliczne połączenia między Paryżem a Londynem i Brukselą.

Miliony mieszkańców paryskich przedmieść, aby dotrzeć do swych miejsc pracy w stolicy, radzą sobie w najrozmaitszy sposób: jadą własnym samochodem, spędzając długie godziny w korkach, korzystając z autostopu, roweru, wózków, a nawet deskorolki. Inni ćwiczą długie marsze.

Sytuacja ta wywołuje jednak wśród nich frustrację, czego wyrazem są zwołane na sobotę w Paryżu wiece protestacyjne, których uczestnicy będą domagać się zapamiętania przez strajkujących minimum połączeń między przedmieściami a stolicą. Tymczasem centrala związkowa Force Ouvriere (FO) twierdzi, że według doniesień od jej lokalnych organiza-

Rosja

W sondażach przodują komuniści i "Jabłoko"

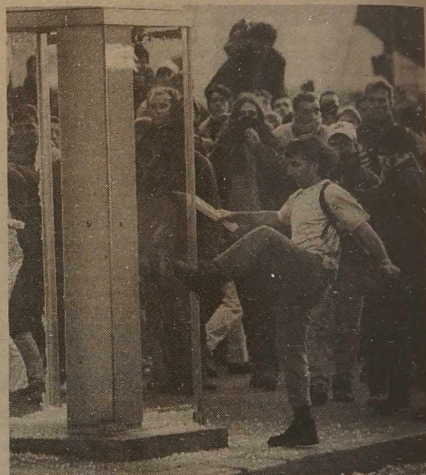
Trzy tygodnie przed wyborami do rosyjskiej Dumy Państwowej tylko komuniści i ruch "Jabłoko" Grigorija Javlinskiego mogą być pewni, że ada się im uzyskać więcej niż 5 proc. głosów i wprowadzić do parlamentu swoich kandydatów z list partyjnych.

Sondaże, przeprowadzone w połowie listopada przez Ogólnorosyjski Ośrodek Badania Opinii Publicznej, wskazują, że komuniści mogą liczyć na 14 proc. głosów, a ruch "Jabłoko", skupiający umiarkowanych reformatorów, na 8 proc. Według tych badań, próg 5 proc. przekroczył także — blok "Nasz dom — Rosja" premiera Wiktoras Czerzomyrdina — 7 proc. i "Kongres Rosyjskich Wspólnot" Skokowa-Lebedia — 6 proc. głosów. Przy trzyprocentowej granicy błędów statystycznych bloki Czerzomyrdina i Skokowa nie

mogą mieć jednak pewności, że zbiorą powyżej 5 proc. głosów.

Cztery kolejne ugrupowania: ruch "Kobiety Rosji" (lider — Alwina Fiedutowa) blok "Demokratyczny Wybór Rosji — Zjednoczenie Demokratyczne" (Jegor Gajdar), Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (Władimir Żyrinowski) oraz Partia Samorządu Pracujących (Szwatobław Fiodorow) cieszą się poparciem po 4 proc. ankietowanych kandydatów, co mieści się w granicach błędów, co mieści się w granicach błędów, daje im także szansę na przekroczenie progu w wyborach 17 grudnia.

Fala strajków



Strajki mogą przetrwać się na następny tydzień.

Strajki, utrudniające produkcję przemysłową, zbiegły się z pesymistycznymi prognoząmi wzrostu gospodarki francuskiej, co odbiło się negatywnie na notowaniach giełdy francuskiej i osłabiło franka. Eksperti finansowi zastanawiają się, czy premier

Juppe zdoła obniżyć francuski deficyt publiczny w stopniu, w jakim jest to konieczne, by Francja mogła znaleźć się wśród krajów, które wprowadzą jednolitą walutę europejską w styczniu 1999 r.

NA ZDJĘCIU: demonstracja studentów w Paryżu.

Fot. EPA-ELTA

FAKTY I PLOTKI

Pracznica honorowym gościem w Białym Domu

Wiekoszka 87 lat pracowego życia Osceola McCarty spędziła na globekim Poludniu USA na planie i składaniu zarobionych centów. Niedawno postanowiła jednak przeznaczyć oszczędności całego życia — ok. 150 tys. dolarów — na stypendia dla czarnoskórych studentów kształcących się na uniwersytecie w Hattiesburgu (stan Mississippi).

Prezydent Clinton, który dowiedział się o darze pani McCarty z gazet, zaprosił ją do Białego Domu, gdzie była gościem honorowym na przyjęciu z udziałem czarnoskórych kongresmenów. Clinton odznaczył skromną pracznicę Medalem Obywatelskim, przyznawanym Amerykanom, którzy położyli szczególne zasługi dla kraju.

Starusznica, która nigdy nie leciała samolotem, pojechała do Waszyngtonu pociągiem w towarzystwie kuzynki.

Carter — amerykańskim Andersenem

Jimmy Carter, były prezydent USA napisał swą pierwszą książkę przeznaczoną dla dzieci. Ma się ona ukazać na półkach księgarskich w tym miesiącu.

Powieść traktuje o morskim potworze, który przyjaźni się z chłopcem. Pisarz oparł fabułę na historyczkach, jakie opowiadał swoim dzieciom, gdy były małe. Autorka ilustracji jest zresztą córką byłego gospodarza Białego Domu — Amy.

Amy jest absolwentką akademii sztuk pięknych i chwali sobie współpracę z ojcem. "Jedynie terminów, dyktowanych przez wydawnictwo, trudno było dotrzymać" — żaliła się młoda plastyczka.

Van Damme winien śmierci psa

Jean-Claude Van Damme żali się na filmach "Cosmopolitana", że wyjeżdżając do Ameryki zostawił w Europie swoją suczkę. "Myślałem, że zostawiłem psinę pod dobrą opieką, a tymczasem okazało się, że zdechła" — powodził gwiazdor.

Van Damme mówi, że "ma takie poczucie, jakby poświęcił swą ulubiencę. To już zawsze pozostanie w mej pamięci" — wyznał skruszony.

Śmierć i inne obsesje

Polański zabrał się do roboty, chociaż mieszka przymusowo w Paryżu, a nie w USA. (Grozi mu tam więzienie za uwiędzenie nieletniej, w wannie Jacka Nicholsona: kara 20 lat, nie było co).

Polański przeczytał ostatnio sztukę chilijskiego autora, Ariela Dorfmana "Śmierć i dziewczyna", o lewicowej bojowniczce podniołowamerykańskiej, która rozpoznaje swego kata (z więzienia, gdzie ją kiedyś zamknięto), zważa go w odpowiednio miejsce i z pomocą swego meka torturuje, aby się zemścić za doznana mękę.

Polański wyznaje, że nie interesuje go polityczna wymowa tej historii, lecz wyłącznie psychologiczna: trzy osoby zamknięte w ciasnym miejscu, gwałt, obsesje seksualne, paranoja. Tematy ukołowane, wystarczy przypomnieć "Wstręt", "Lokatora", "Rosemary's baby"... Mnie to interesuje, powiada Polański, a was nie?...


z życia wyższych sfer



Sophia Loren wciąż w formie

W głównym filmie Roberta Altmana "Pret-a-porter" Sophia Loren postarza ten sam strip-tease, który wykonała mając 29 lat w filmie "Wczoraj, dziś, jutro". "I pomyśleć, że chciało wówczas zakażać pokazywaniem tej sceny tylko dlatego, że zdejmowaliśmy półnagie" — skomentowała aktorka, będąca w równie znakomitej formie fizycznej jak przed laty.

Copperfield i Schiffer — data ślubu nieznana

Shnny iluzjonista, David Copperfield powiedział dziennikarzom, że nadal nie ustalił z piękną modelką, Claudią Schiffer, kiedy mają zamiar się pobrać.

"Uważam, że ludzie z nadto interesują się tym aspektem naszego życia" — twierdzi magik, szczerze wyznając, iż "na razie bawimy i cieszymy się sobą. To cudowna dziewczyna" — dodał, publicznie charakteryzując Claudię chyba po raz setny.

Copperfield nadal jeszcze, że oboje są bardzo zajęci pracą, występami, a dlatego często przebywają osobno. Narzeczeniż para stara się jednak, aby okresy "separacji" były jak najkrótsze. "Jeśli już nie można inaczej, to taka 'separacja' może trwać najwyżej dwa tygodnie. Dłużej, tym bez niej nie wytrzyma" — rzekł mistrz iluzji.

Cienko śpiewa

Trudno w to uwierzyć, ale wokalista grupy Yes, Jon Anderson, został bankrutem. Już rok temu jego sytuacja finansowa była pozafawowa godna, a teraz przedstawia się jeszcze gorzej. Anderson został bowiem podany do sądu o wysokie odškodnowanie, jakie winien jest muzykomu grupy Pink Floyd.

Anderson — żeby sprawa była jasna — nie tu nie zawińił, lecz został perfidnie wrobiony. Dwa legendarne zespoły: Pink Floyd i Yes miały tego samego księgowego. I księgowy ten, kantonując Floydów, przepuszczał pieniądze przez konto Jona. Niestety prawo nie uwzględni takich niuansów i działa wprost. Dlatego Floydzi, chcąc odzyskać forszę, musieli zaskarżyć o odszkodowanie tego, na czym konie się osadza.

To jest kopanie leżącego — mówią sympatycy Andersona, zaś przeciwnicy komentują rzecz złośliwie: teraz faktycznie Jon cienko zaśpiewa.

Byłej ochmistrzyni księcia Karola zakazano ujawnienia "rewelacji"

Londonyjski sąd najwyższy zakazał byłej ochmistrzyni księcia Karola, 60-letniej pani Wendy Berry publikacji "gdziekolwiek w świecie" książki, w której ujawnia "rewelacje" z jej dziesięcioletniego okresu służby przy następcy tronu brytyjskiego. Wspomniana książka znalazła się już w sprzedaży w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

W swoim werdykcie sąd zakazuje pani Berry przytaczania "jakichkolwiek incydentów, treści rozmów czy informacji odnoszących się do członka rodziny królewskiej", w okresie dziesięciu lat, do 1993, kiedy to pełniła służbę w rezydencji księcia w Highgrove, w południowo-zachodniej Anglii.

"Dziennik gospodyni" ("The Housekeeper's Diary") Wendy Berry, opublikowany został kilka miesięcy temu w USA i Kanadzie. Dotychczas sprzedano tam już 90 tys. egzemplarzy tej książki.

W książce, której fragmenty zamieściła już wielkonakładowa bulwarowa prasa brytyjska, autorka opisuje m.in. spotkania w Highgrove między księciem Karolem i jego bliską przyjaciółką, Camilli Parker-Bowles, oraz między księżną Dianą, żoną księcia Karola i Jamesem Fleetwitem, jej rzekomym konkientem.

Adwokaci następcy tronu w czasie rozprawy sądowej odwołali się do pogwałcenia przez byłą ochmistrzynię w Highgrove zawartej w umowie o pracę klauzuli mówiącej o zachowaniu "na zawsze dyskrecji".

Książka pani Berry jest drugim przykładem "zdradzenia" księcia Karola przez byłych członków jego służby. W styczniu osobisty służący księcia Walii, 50-letni Ken Stronach opisał w bulwarowej prasie także schadzki księcia i Camilli Parker-Bowles. Ken Stronach później publicznie przeprosił za swój "błąd" i podał się do dymisji.

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ

Horoskop wschodni

KOZIOROŻEC. Przyszły tydzień będzie bardzo znaczący. Możecie odnieść wielkie zwycięstwo na wszystkich frontach, ale też może spotkać was porażka. Wszystko zależy od tego, czy się uda znaleźć wspólny język ze swoimi wszechmocnymi szefem i domownikami. W krytycznych chwilach astrologi radzą skoncentrować całą swą wolę i działać zdecydowanie, aby móc osiągnąć nakreślony cel. W młodych małżeństwach zapanuje harmonia.

WODNIK. Układ planet wskazuje, że powinniście trzeźwo spojrzeć na ambitny, jak na razie trudny do zrealizowania zamiarów i nie ugaśnić za dwoma zającami. Jeśli postuchacie rady, pozostaniecie sobie grunt pod przyszłe sukcesy w pracy i życiu osobistym. Kobiety nie będą miały problemu ze zdrowiem.

RYBY. Przyszły tydzień nie zapowiada łatwego i bezproblemowego życia. W ostatniej chwili mogą ponieść fiasko korzystne dla przedsiębiorców transakcje, a pracownikom czeka brzemień dodatkowych zadań. Zbyt wielkie obciążenie w pracy wzbudzi słuszne niezadowolenie w waszej rodzinie. Wahania ciśnienia atmosferycznego pogorszą samopoczucie starych osób.

BARAN. Fortuna będzie wam sprzyjała. Powiedzie się przedsięwzięciom, handlowcom i medykom. Pracownicy firm prywatnych otrzymają niecałą propozycję krótkiej delegacji zagranicę. Studenci zlikwidują wszystkie zadłużenia i pomyślnie zdadzą egzaminy.

BYK. Znajdziecie się w trudnej sytuacji finansowej. Zwłaszcza dotyczy to przedsiębiorców, menedżerów i gospodarzy. Pracownikom takie niebezpieczeństwo nie zagraża. Od trudnych obowiązków służbowych odroczenie w waszym domu, gdzie zatrzymacie się o was dzień.

BLIŹNIĘTA. Będziecie mieli bardzo udany tydzień. Wszystko pójdzie jak po maśle. Znacznie poprawicie swoją sytuację materialną i pomyślnie rozstrzygniecie aktualne problemy życiowe. Inteligencja twórcza doczeka

się uznania. Owocem wieloletniej pracy dadzą wam wielką satysfakcję i radość.

RAK. Warto zachować umiar i zadbać o porządek. Jeśli zgromadzicie wskazówkę astrologów, możecie ulec depresji, która przeszkodzi w realizacji wszystkich rzeczy staranniejsze skoncentrować, a w wolnym czasie wypocząć na świeżym powietrzu. W pokonaniu nerwowego stresu pomoże przyjemne obcowanie z dziećmi.

LEW. Przyszły tydzień zapowiada zarówno przyjemne, jak i przykre niespodzianki. Szef może zaproponować wam na pozór "ciepłe miejsce", które takim się nie okaże. Samotnia kobieta powinna unikać spotkań z młodymi mężczyznami o wątpliwym przeszłości.

PANNA. Zdaniem astrologów uniknie wszelkich wstrząsów. Tydzień nierzeczywistości nie się nie wydarzy. Pozostanie rutyna: praca, obowiązki służbowe itp. W każdym razie domownicy będą zadowoleni, nie spodziewajcie z nimi razem wsi. Młode małżeństwa mogą liczyć na finansową pomoc u rodziców.

WAGA. Szczególnie przegrzanie pańskie skrzydło osłabło tym tygodniem, które zawsze we wszystkim wypływa. W tym wypadku wada sytuacja zblizna będzie do Hlilnaji. Jeśli się zdarzą drobne niepowodzenia, nie należy przywiązywać do nich większej wagi.

SKORPION. Przez siedem najbliższych dni będziecie żyć w atmosferze niezdecydowania i wątpliwości. Taka jest wola planu, toteż nie należy rozstrzygać aktualnych problemów życiowych. Będziecie mogli zrobić to za tydzień. A tymczasem starajcie się poświęcać rodzinie i bliskim.

MAJESTWA I ZAKOCHANI nie będą mieć problemów.
STRZELEC. Będziecie mieć okazję doskonale zainteresować swą kapital w korzystny interes, o czym bardzo się opłaca. Można być krótką podróż służbową do blizkiego kraju. Mogą powstać drobne konflikty z synem lub córką, gdyż pozostaniecie samotni i nikomu niepotrzebni. Będziecie kobieta otrzyma zatrudnienie bardzo dobrych warunkach. Gospodynie domowe czeka wiele codziennych trosk.



POZNAJMY SIĘ

Tu w Chicago trafiam na "Kurier Wileński". Zainteresował mnie ten dziennik. Korzystam więc z okazji i ośmiela się prosić o przyjaźni osobistą. Mieszkam w Ameryce dość długo, jestem niezależnym finansowo jak i mieszkaniowo. W razie potrzeby mógłbym też przenieść się na Litwę. Mężczyźnie samotności. Kobiety w krajach bogatych są dobowe jako kochanki, ale nie jako żony. Mężowiemie przychodzi z pracy i muszą iść na obiad do restauracji. Tak naprawdę, jeśli ktoś chce zaprowadzić siebie do spokojnej rodziny, musi szukać partnerki w innym kraju. Wybrałem Litwę. Proszę więc o podanie mego ogłoszenia do gazety. Jestem mechanikiem samochodowym, prowadzę własny mały zakład, który daje mi niezłe dochody. Mam 44 lata (wzrost 176 cm, 80 kg). Moja praca towarzyszy może być panną, rozwódką, wdową, która nie ukończyła życia osobistego.

Jerzy DĄBROWSKI, 1133 LINCOLN, North Chicago, I 60064 USA
Zycze redakcji wszystkiego najlepszego.

Ożenić się!

Słynny filozof grecki Platon (427-347 p.n.e.) w swoim dziele "Prawda", szukając wzoru dla idealnego państwa, wyraził pogląd, że mężczyzna, jeżeli nie ożeni się do

trzydziestego roku życia, płacić winien za stan kawalerski specjalny podatek, żeby mu się nie wydawało, iż żyje w stanie bezczynnym, ułatwia sobie życie. Odmówione mu też miały być wszelkie dowody czci i szacunku, jakie należały okazywać starszym.

ZAKŁADY MIĘSNE Z POLSKI

sprzedają 43 proc. akcji

w spółce litewsko-polskiej
Kombinat Mięsy w Mościszczach,
rej. wileński.

Informacja: tel. 42-79-01.

(Zam. 1594)



**Ubezpieczenie —
gwarancją bezpieczeństwa
i spokoju Państwa!**



Największy wybór usług w zakresie
ubezpieczenia osoby i majątku na
najdogodniejszych dla Państwa warunkach



**W PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE
UBEZPIECZENIOWYM**



Informacji udzielają i umowy zawierają
wszystkie filie miejskie i rejonowe.

(Zam. 1584)

SPRZEDAJE
4-pokojowe mieszkanie w
Śeškine.
Tel. 61-52-39.

(Zam. 1562)

SPRZEDAJE
3-pokojowe mieszkanie na
Starówce przy ul. Raugyklos.
Tel. 61-39-59.

(Zam. 1563)

**NAJLEPSZY
ZEGARMISTRZ**
I GRAWER (skup zegarków).
Vilnius, Vytauto 48.

(Zam. 1568)

SPRZEDAM
używany konny sprzęt rolni-
czy: kosiarze, grabie, koparki
ziemiaków (mogą dostar-
czyć).

Trakai, tel. (8-238) 4-17-46.

(Zam. 1593)

Proponujemy
PODRÓŻE KOMERCYJNE
do Warszawy, Moskwy, na
Ukrainę, Białoruś. Załatwiamy
także dokumenty podróży dla
grup i indywidualnie. Potrzebne
są autobusy (licencja 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.

(Zam. 1578)

**Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI**
Nasz adres: Laisvės pr. 60.
2056 Vilnius-Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322



Szanownej, Kochanej Koleżance

**Janinie
BIEŁANOWEJ**

z okazji Dnia Urodzin wszelkich łask
Bożych, zdrowia, pogody ducha oraz
długich lat życia życzy z głębi serca
zespół nauczycieli
Podbrodzkiej Szkoły
Średniej Nr 1
(Zam. 1592)

EKRANY

SKALVIJA — I sala — "Farinelli"
o 11.30, 17.00. "Lady Carolina Lem" o
13.30, 19. 2-3 XII — "Odwazne serce"
(USA) o 10, 13.10, 16.20, 19.30; II sala
— "Skok żmii" (Kanada, USA) o 10,
18.30, 20.30. "Kontakt poprzez
pizzerię" (Włochy) o 12.50, 16.30.

LIEUTUA — "Kędzierzawy
podręcznik" (USA) o 12.14, 16, 18, 20.
VILNIUS — "Szybki i mawny"
(USA) o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; 2,
3 XII o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30,
19.30;

HELJOS — I sala — "Bulwarowa
lektura" (USA) o 11, 13.50, 16.40, 19.30.
II sala — "Sphokos" (USA) — o 11.20,
13.30, 15.40, 17.50, 20;
VIDEOSALON — "Śmiertelna

BRILLIANT'S Jubilerski sklep
czynnym od lat 100.
Ul. Antono Vatu 19 (korytarz przy ul. Antono Vatu)
Skupujemy
złoto, platynę, srebro,
pallad, brylanty
i wyroby jubilerskie.
Vilnius,
tel. 22-23-23.

DROGIE KOBIETY!
Uczymy ratunku przed
pijaństwem i agresją męża, sy-
na, innych domowników.
Vilnius, tel. 62-26-51.

(Zam. 1539)

POMOŻEMY
bez kodowania pozbyć się
nałogu palenia, pijaństwa, nad-
wagi, bezsenności, stresów, za-
uroczenia.
Vilnius, tel. 62-26-51.

(Zam. 1540)

CZOCHRAM WĘŃNE.
Rejon wileński, Aivienial,
tel. 53-43-99.

(Zam. 1575)

3-DNIOWE PODRÓŻE
komercyjne do Warszawy
(co piątek).
Vilnius, ul. Bernardinų, tel.
61-31-42, 61-31-06.

(Zam. 1585)

FIRMA ZATRUDNI
wykwalifikowanego cukier-
nika.
Vilnius, tel. 63-04-66.

(Zam. 318-D)

**Taksówki EKSPRESAS —
to właśnie to, czego szukacie.
Zamówienia przez całą dobę.**

(Cena za 1 km 1 Lt).

Vilnius, tel.: 63-77-70, 63-44-69.

(Zam. 2-B)

bitwa (USA, Anglia) o 12.10; "Wodny
świat" (USA) o 14; "Order na śmierć
2" (USA) o 10.30, 20.30; "Obraz
śmierci" (USA) o 16.30; "Niemy
świadek" (USA, Rosja) o 18.30.

PERGALÉ — "Urlop w Moskwie"
(Rosja) o 14, 18, 20; "Powrót dinozau-
ra" o 12, 16.

AUSRA — "Rozpustnica" (Fran-
cja) o 10.30, 13.30, 17.40, 19.20; "Ko-
niak" (USA) o 12.10; 3 XII — "Ptak"
(Indie) o 15.10.

VIDEOSALA "OZO" — "Noce
416moki" o 19.30. 2 XII — "Lot nad
kukulkanym glazdem" o 15.30; "Ama-
deus" o 18.

VINGIS — "Na polowaniu" o 15,
3 XII o 13. "Porwanie w Tuturistanie"
(Polska) o 12.

DRAUGYSTÉ — "Przybysz" o 15,
16.50; "Milość" (Indie) o 18.30.

SKUPUJEMY

samochody po kraksach.
Sprzedajemy części do:
Audi-80, 88 r.; Audi 100, 86
r.; Ford escort, 84 r.; Ford
Sierra, 82 r., W Golf-80 r., W
Jetta-80 r.

Tel. 52-16-05.

(Zam. 1581)

WESELI MUZYKANCI.

Tel. 77-38-39.

(Zam. 317-D)

SYLWESTER

we Francji, w Czechach.

Tel. 61-34-24.

(Zam. 318-D)

FACHOWO FOTOGRAFUJĘ

wesela i inne uroczystości.
Tel. 77-58-41, 42-90-81, 23-
92-25.

(Zam. 319-D)

WYCIEZKI

na Uniwersytet Wileński (po
polsku).
Tel. 61-34-24.

(Zam. 321-D)

**To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę**

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

Polska Lista Przebojów
"Chcemy być sobą"
Notowanie 26
30.11.1995 r.

- 1 (1) Bajm "Zaki pejsa
snów"
 - 2 (2) Edyta
Bartosiewicz "Zegar"
 - 3 (3) Kasia Kowalska
"A to co mam"
 - 4 (7) Edyta
Bartosiewicz "Ostatni"
 - 5 (4) IRA "Światło we
mgie"
 - 6 (5) Oddział
zamknięty "Wikt ni
zawazy kiedy
wyjde..."
 - 7 (6) O.N.A. "Drzwi"
 - 8 (9) For Dee "Sobie
sami"
 - 9 (10) Kayah "Nawet
deszcz"
 - 10 (N) Hey "Wczesna
jesień"
- Głosowanie listowne:
Polska Lista Przebojów
Radio "Znad Wili"
al.Laisves 60
2056 Wilno

lub telefonicznie
we czwartki
od godz.16.00 do 17.00
tel. 42 94 60

NIEDROGO REMONTUJĘ
maszynę do szycia.
Tel. 41-38-06.

(Zam. 320-D)

KALENDARIUM

- * Sobota (2 XII) jest 336 dniem
1995 r. Do końca roku 29 dni.
- * Znak Zodiaku — Strzelec.
- * Imieniny: Aurelii, Balthazy, Pe-
liny.
- * Wschód Słońca — 8.19, zachód
— 15.57. Długość dnia 7 godz. 38 min.
- * Niedziela (3 XII)
- * Imieniny: Franciszka, Kaja-
Kswerego.
- * Wschód Słońca — 8.21, zachód
— 15.56. Długość dnia 7 godz. 37 min.
- * Poniedziałek (4 XII)
- * Imieniny: Barbary, Berny, Ka-
stiana, Piotra.
- * Wschód Słońca — 8.22, zachód
— 15.55. Długość dnia 7 godz. 37 min.



POGODA
Litewska Służba Hydrometeorolo-
giczna przewiduje na 2 grudnia po-
chmurnie z przejaśnieniami, bez
opadów. Wiatr północno-zachodni
umiarkowany. Temperatura 0-3 stopni
mrozu.
W ciągu następnych dwóch dni
bez opadów. Temperatura w nocy 7-
12, miejscami do -18, w dzień 1-4 stopni
mrozu.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA "Spauda"

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, pietro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04,
42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, ekstu-
ności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73,
stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-85,
reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie czytelników zawarte w ich listach nie za-
wsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy SURWID